



POZNAJĘ POŁONIKI

PIERWSZY

Dokładnie **125 lat temu** strzelono pierwszą bramkę w historii polskiej piłki nożnej. Zrobił to **Włodzimierz Chomicki**. Miał wtedy 16 lat i uczył się w szkole dla przyszłych nauczycieli. Spotkanie, w którym padł wielki gol, rozegrane zostało **14 lipca 1894 r. we Lwowie**. Kiedyś miasto to znajdowało się na terytorium państwa polskiego, teraz jest na Ukrainie (za czasów Chomickiego Lwów był częścią Galicji).

Piłka nożna nie zawsze była tak popularna jak dziś. Mecz we Lwowie był pierwszym publicznym pokazem na ziemiach polskich! Jak do tego doszło? Otóż we Lwowie odbywała się bardzo duża i ważna impreza – II Powszechna Wystawa Krajowa.

W 129 pawilonach, które zbudowano specjalnie na tę okazję, prezentowano osiągnięcia Polaków z różnych dziedzin. Imprezie towarzyszyło wiele wydarzeń sportowych. Był to m.in. II Zlot Sokoli – zjazd członków Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, które nie tylko zajmowało się zachęcaniem do aktywności fizycznej, ale i głosiło hasła patriotyczne. Hasłem Sokołów było: „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Pokazy gimnastyczne były głównym punktem imprezy. Mecz piłki nożnej tylko dodatkową atrakcją.

Na boisku nie było bramek, a za słupki służyły wbite w ziemię chorągiewki.



Przeciwko sobie zagrały drużyny z Krakowa i ze Lwowa. Piłkarze z Krakowa mieli granatowe spodenki gimnastyczne, a ci ze Lwowa – szare. Do tego białe koszulki i gimnastyczne obuwie (coś w rodzaju tenisówek).

POLSKI GOOOL!

Pokazy gimnastyczne rozpoczęły się o godzinie 17.00. Po ćwiczeniach z maczugami na boisko wbiegli piłkarze. Podobno mecz oglądało trzy tysiące widzów. Wygrała drużyna ze Lwowa.

Publiczność oglądająca mecz nie znała zasad gry. Zawodnicy też znali je słabo, ale wiedzieli, że za wszelką cenę trzeba wbić piłkę między chorągiewki przeciwnika. Wszyscy gonili za nią jak szaleni. O podawaniu, kiwaniu, główkach nikt nie miał pojęcia.

Pierwszy na ziemiach polskich mecz trwał zaledwie... sześć minut! Bo zakończono go zaraz po strzeleniu gola przez Chomickiego.

Włodzimierz Chomicki po II wojnie światowej zamieszkał w Chocianowie na Dolnym Śląsku. Można tam znaleźć jego ślady – może wybierzesz się na ich poszukiwania w te wakacje...



Wszystkich poszukiwaczy poloników i fanów piłki nożnej zapraszamy na Festiwal Dziedzictwa Kresów (www.festiwalkresow.pl).

W 125. rocznicę meczu obejrzyjecie rekonstrukcję tego historycznego wydarzenia.